

# Zamecki, Stefan

---

## "Chemists through the years", Part 1-2, Douglas Servant, London 1994 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 40/4, 116-118

---

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ubrizsy in Savoia, prezentuje po raz pierwszy listę gatunków roślin uprawianych w Padwie w czasach Renesansu, podaną zgodnie z postlinneuszowską nomenklaturą botaniczną. Ustalenie tej listy, opierającej się na wnikliwej analizie publikowanych i rękopiśmiennych katalogów roślin, na zachowanych najstarszych planach oraz rycinach roślin, umożliwia porównanie składu gatunkowego dawnych kolekcji z roślinami uprawianymi obecnie, pozwala też na nowoczesną ocenę roli padewskiego Ogrodu w historii aklimatyzacji roślin. Ostatnia część opracowania przedstawia zbiory zielnikowe, muzealne, a także bogatą bibliotekę przechowywaną w ogrodowym Muzeum (Musaeum Horti Botanici Patavini). Zamknięciem książki jest bogaty spis literatury, liczący kilkaset pozycji.

Mimo wielu zalet, pomnikowa książka wydana z okazji czterystu pięćdziesięciolecia najstarszego w świecie ogrodu botanicznego, pozostawia wrażenie niedosytu. Dyskusje może budzić koncepcja książki, w której zabrakło nowoczesnej oceny dorobku naukowego zakładu na przestrzeni wieków, brakuje też zweryfikowanej listy gatunków egzotycznych roślin, sprowadzonych do Europy dzięki Ogrodowi Botanicznemu w Padwie (ostatnio listę taką liczącą ok. 60 pozycji podał G. Gola w 1947 r.). Ryciny, reproduktowane na najwyższym poziomie edytorskim, mają często niedokładne podpisy, bez dat dokumentów i informacji o miejscu ich przechowywania. Niedopatrzaniem redakcyjnym jest też w niektórych przypadkach brak w spisie literatury pozycji cytowanych w tekście.

Mimo tych usterek, książka *The Botanical Garden of Padua 1545–1995* należy do cennych pozycji we współczesnej literaturze poświęconej historii botaniki, a jej wysoki poziom edytorski sprawi zapewne, że będzie poszukiwana przez bibliofilów.

Alicja Zemanek  
(Kraków)

*Chemists through the years*. Edited by Douglas Servant. Part 1–2. London 1994 Royal Society of Chemistry, 264 pp.

Ser. wyd.: „Chemistry, Industry and Society”, (t. 3).

W 1987 r. ukazała się w wówczas nowej brytyjskiej serii wydawniczej „Chemistry, Industry and Society”, której patronuje Education Division of the Royal Society of Chemistry, pierwsza z zaplanowanych publikacji zatytułowana *Energy and the chemist*. Rychło seria ta wzbogaciła się o następną publikację, a mianowicie *Agriculture and the chemist* (1989). Okazało się jednak, że wzrosło ostatnio zapotrzebowanie brytyjskich czytelników na prace poświęcone dziejom subdziedziny chemii. Wychodząc temu zapotrzebowaniu na przeciw, zdecydowano się opublikować trzeci tom serii będący zbiorem tekstów, pióra autorów, którzy

wcześniej zamieścili swe prace historyczne w dwóch brytyjskich periodykach, wydawanych przez Royal Chemical Society, a mianowicie „Chemistry in Britain” oraz „Education in Chemistry”. Ten trzeci tom wydano w dwóch częściach, zaś wyboru tekstów dokonał Douglas Servant.

W książce zamieszczono ogółem 86 biogramów poświęconych nie tylko najwybitniejszym chemikom, znalazły się w niej bowiem opracowania, co do których można by niekiedy żywić obawy, czy warto je było publikować po raz wtóry – oczywiście ze względu na rangę opisywanej postaci. W drugiej części zamieszczono nadto kilkanaście krótkich artykułów pod zbiorczym tytułem *Nagrody Nobla*. Autorami poszczególnych opracowań są w olbrzymiej większości Brytyjczycy, co nie dziwi biorąc pod uwagę periodyki, z których materiał czerpał Servant. Oczywiście redakcje owych periodyków prowadzą własną politykę wydawniczą, wszelako można sądzić, że – ze względu na instytucjonalne podporządkowanie – jest ona uszczegółowieniem polityki wydawniczej Royal Chemical Society. Wprawdzie w założeniach redaktora książki – jak mogę sądzić – nie leżało opublikowanie artykułów poświęconych głównie brytyjskim chemikom, niemniej wcześniej wspomniane periodyki zamieściły teksty sugerujące, że materiał, z którego miał czerpać redaktor, dotyczy przeważnie Brytyjczyków. Im właśnie poświęcono – jak ustaliłem – w obu częściach razem aż 43 prace, Niemcom – 13, Amerykanom – 12, Francuzom – 6, Rosjanom – 3 (przy czym na temat A.P. Borodina, wcale nie najwybitniejszego rosyjskiego chemika, 2 prace), Włochom – 2, pozostałym chemikom świata tylko 7.

Z powyższego wyliczenia wynika, że najbardziej atrakcyjni są dla brytyjskich redaktorów obu periodyków, czyli dla decydentów, brytyjscy chemicy, co wcale nie dziwi, wszelako przewaga liczebna tych ostatnich jest przygniatająca w relacji do cudzoziemców. Decydując się na wydanie recenzowanej książki, Servant był ograniczony – by tak rzec – podażą biogramów na łamach „Chemistry in Britain” oraz „Education in Chemistry”. Czy jednak zamieszczone w tej książce biogramy pokrywają się, co do liczby, z tymi, które opublikowano w tych periodykach? Chyba nie, co by znaczyło, że Servant też dokonał wyboru, aczkolwiek nie jest jasne, jakim kierował się kryterium.

Artykuły zostały uszeregowane w porządku alfabetycznym, co z pewnością było najbardziej „demokratycznym” rozwiązaniem. Wśród 43 biogramów, poświęconych brytyjskim chemikom (w tym: także irlandzkim), znaleźć można takie, które traktują o uczonych o nader wysokiej randze w – by tak rzec – światowym rankingu znakomitości. Oto niektóre tylko przykłady: H.E. Armstrong, R. Boyle, A.S. Couper, M. Faraday, E. Frankland, T. Graham, sir C. Hinshelwood, sir W. Thomson (czyli lord Kelvin), W.H. Perkin, J. Priestley, sir J. i sir R. Struttowie (czyli 3 i 4 lordowie Rayleigh). Rzeczywiście są to wybitni uczeni, bynajmniej nie jedyni, których można by wymienić z grona Brytyjczyków. Pozostali z wymienionych brytyjskich chemików nie są już tak znani szerszej społeczności, co nie

znaczy abym miał podważać ich wybitność. Wśród Niemców do szeroko znanych nawet tym, którzy nie są chemikami, należą (wymienieni w książce): J. Döbereiner, E. Fischer, H. von Helmholtz (zalicza się go zwykle do fizyków i filozofów), E. Schrödinger; wśród Amerykanów: L. Bragg, G.T. Seaborg; wśród Francuzów najbardziej znani z wymienionych to: C.L. Berthollet, V. Grignard, A.T. Petit; wśród Rosjan: M.M. Łomonosow i A.P. Borodin; wśród pozostałych: J.J. Berzelius, M. Curie, J. Heyrovský, E. Votoček. Tu dodam, że Marii Curie, która przecież używała także nazwiska Skłodowska, poświęcono tylko jedną stronę tekstu o nikłej wartości informacyjnej, podczas gdy A.P. Borodinowi w dwóch artykułach łącznie 7 stron (artykuły te napisali odpowiednio C.B. Hunt oraz G.B. Kauffman, J.I. Sołowiew i Ch. Steinberg, a opublikowali je w 1987 r.).

Upowszechnienie na Wyspach Brytyjskich recenzowanej książki z pewnością utrwali przekonanie Brytyjczyków o ich przewadze w skali światowej w dziejach subdziedziny chemii. Sądzę, że owa przewaga jest faktem, co wcale nie znaczy, aby historycy subdziedziny chemii działający w innych krajach mieli przejść „do porządku dziennego” wobec tego faktu. Alternatywą, jedynie rozsądną, jest podjęcie prób ukazania dokonań chemików – jak się ostatnio mówi – „w narodowych granicach”, w tym także w krajach dość słabo rozwiniętych w zakresie badań chemicznych.

Stefan Zamecki  
(Warszawa)

Andrzej K o n i a s : *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich Jana Wolfganga Wielanda i Mateusza Schubartha z połowy XVIII wieku (z oceną kartometryczną)*. Katowice 1995, 156 s. + 2 wkładki map, ilustr., wykresy, tabele, streszczenia w jęz. angielskim i niemieckim.

„Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 1462.

*Atlas Silesiae id est Ducatus Silesiae generaliter Quatuor Mappis nec non specialiter XVI Mappis tot. Principatus repraesentantibus geographice exhibitus, Addita Praefatione qua de historia huius Atlantis agitur auctoritate in lucem emissus ab Hommannianis Heredebius Norimbergae MDCCL* od dziesiątków lat jest powszechnie wykorzystywanym źródłem do dziejów Śląska, nie tylko XVIII wieku. Zna go każdy, kto choć trochę interesuje się historią tego regionu, czemu sprzyja jego powszechna wręcz dostępność w bibliotekach i archiwach. Jego fragmenty są często reprodukowane w różnego rodzaju publikacjach o charakterze naukowym i popularnonaukowym. Ma również bogatą literaturę przedmiotu – został od strony historycznej dość dokładnie opisany w pracach niemieckich, polskich<sup>1</sup> i czeskich historyków kartografii. Podstawowe informacje o nim możemy